



**KOMUNIKAT PRASOWY Nr 13/2008**  
**(05.04.2008 – 11. 04.2008)**

*Szanowni Państwo! Nareszcie, nasza aura dopędziła szybko zmieniające się kartki kalendarza, zatem witamy w iście wiosennym nastroju, przekazując najnowsze informacje jak zawsze niezależnie od pogody, z prawdziwą przyjemnością.*

*Rozpoczynamy zwyczajowo od zaproszeń i spotkań posła Janowskiego w naszym regionie, aby z kolei przejść do wydarzeń w Parlamencie Europejskim.*

W niedzielę 6 kwietnia w Krakowie, miało miejsce spotkanie członków **Stowarzyszenia Rodu Krygowskich**, w 10. rocznicę śmierci Władysława Krygowskiego. Ta rodzinna uroczystość, mająca jednocześnie szeroki wymiar społeczny, odnowiła pamięć o jednym z najbardziej zasłużonych działaczy polskiej turystyki górskiej. Władysław Krygowski prawnik, publicysta, pochłonięty niezwykłymi upodobaniami był nieprześcignionym znawcą i miłośnikiem polskich Karpat. Na krakowskie spotkanie poświęcone W. Krygowskiemu, otrzymał także zaproszenie, zawsze mile przyjmowany, poseł Mieczysław Janowski. Nie mogąc jednak w nim uczestniczyć osobiście, przesłał na ręce Prezes Stowarzyszenia Rodu Krygowskich pani **Marii Krygowskiej-Doniec**, bardzo ciepły w treści adres, w którym czytamy: (...) *Dziękuję za mile zaproszenie do Krakowa na kolejne już spotkanie członków Stowarzyszenia Rodu Krygowskich. - Tym razem poświęcone wspomnieniu osoby Mecenasa Władysława Krygowskiego. Niepospolita to postać, jak odczytałem z treści zaproszenia. - Człowiek szerokich horyzontów, wszechstronnych zainteresowań, wrażliwy na piękno przyrody ojczystej i z pasją oddający się tegoż piękna popularyzacji oraz ochronie. - Ktoś, komu bardzo bliskie musiały być cnoty człowieka klasycznego. Nieczęsto takich ludzi się spotyka. Niestety - chyba coraz rzadziej. Dlatego z uznaniem przyjmuję do wiadomości, że pamięć o swoim wybitnym krewnym pragniecie Państwo przywrócić, odświeżyć. Trzeba bowiem takie osoby ukazywać - także szerszej, nie tylko rodzinnej, rodzinnej opinii. Pamięć o takich ludziach, ich obecność w społecznej pamięci - to przecież najlepsze antidotum na zalew przeciętności (by nie powiedzieć: miernoty) serwowany przez kulturę masową, a tak łatwo przyswajany przez młodych zwłaszcza. Oprócz tej, utylitarnej niejako motywacji, jest też inna, wyższa. To wdzięczność za dzieło pracowitego życia Władysława Krygowskiego. Za dobro wyświadczone bliźnim na jego miejscach pracy, za upowszechnianie turystyki krajoznawczej i za wieloraką w formie publicystykę, z której kilka już pokoleń miłośników gór skorzystało. Odpowiednim słowem będzie tu zapewne, krótkie bodaj: „Wieczne odpoczywanie, racz mu dać Panie!...”.*

.....  
.....  
.....

Notatkę opracowali:

Mariola Czuchra  
[mieczyslaw.janowski-assistant@europarl.europa.eu](mailto:mieczyslaw.janowski-assistant@europarl.europa.eu)

Janusz Mierzejewski  
[mieczyslaw.janowski-assistant3@europarl.europa.eu](mailto:mieczyslaw.janowski-assistant3@europarl.europa.eu)

Bogumiła Płaneta  
[planeta11@neostrada.pl](mailto:planeta11@neostrada.pl)



**Biuro POSŁA do PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO**  
**Mieczysława E. JANOWSKIEGO**

*Urszula Urjasz-Tryba*  
[biuro@janowski.rzeszow.pl](mailto:biuro@janowski.rzeszow.pl)

*Jan Duplaga*  
[jalaj@pro.onet.pl](mailto:jalaj@pro.onet.pl)

*Bruksela - Rzeszów, 12 kwietnia 2008 r.*